

Kozetka (60)



Suchar codzienny

Geniusz ludzki może oddychać swobodnie tylko w atmosferze wolności.

John Stuart Mill

Geniusz, a nawet talent polega nie na tym, że się wie więcej, lecz że się wie wcześniej.

Janina Ipohorska

Jak wszyscy młodzi ludzie postanowiłem zostać geniuszem, ale na szczęście w porę zachciało mi się śmiać.

Lawrence Durrell

Uczenie się jest najwspanialszą i dającą największą radość grą na świecie. Wszystkie dzieci rodzą się z takim przekonaniem, dopóki nie przekonamy ich, że nauka jest ciężką i nieprzyjemną pracą. Niektóre dzieci nigdy nie dają się o tym przekonać i przechodzą przez życie, wierząc, że nauka jest przyjemnością i jedyną grą, w którą warto się bawić. Tacy ludzie mają swoje specjalne miano. Nazywamy ich geniuszami.

Glenn Doman

Joanna Friedrich

Trochę cytatów o geniuszach bo ostatnio mam głównie do czynienia tylko z dziećmi, a wiadomo, że wszystkie dzieci to geniusze.

4 to ulubiona cyfra mojego taty.

Od nowa uczyć się zdrowego egoizmu i szukania okrucich szczęścia, czy też po prostu drobnych pozytywów, które, jeśli rzucisz na tacę dobrym couchom/erom (?) wyświetlają ci się automatycznie przy porannej kawie.

Koncentrat rzeczywistości, mindfulness – koncentracja ma sens, to konie mechaniczne wyobraźni.

W tym roku zdarzyło mi się coś przyjemnego, przeczytałam zimą książkę o Juracie „Jurata. Cały ten szpas”, żeby latem znaleźć się w niej na żywo.

Tyrmand w swoim dzienniku pisze, że długie lata wyobrażał sobie warszawski dom, w sąsiedztwie którego w końcu wylądował. Jakby Los dawał nam kilka szans Na To Samo, czyli... Przeznaczenie?

Moja droga do miejsca, w którym obecnie się znajduję, też nie zaczęła się wczoraj. Z tym większym zaskoczeniem przyjmuję ukryte na miejscu niespodzianki.

Jak schowana w lesie, najspokojniejsza z miejscowych uliczek, zawsze skąpana w słońcu i chroniona jakimś cudem przed wiatrem.

Wzdłuż tej drogi prowadzącej nad jezioro znajdują się domki letniskowe, o tej porze roku uśpione jak borsuki.

Każdy z nich mógłby być bohaterem powieści Murakamiego. (Jedyny mieszkaniec, którego spotykam – macha mi z tarasu w szlafroku – wygląda z kolei jak prosto z Dostojewskiego albo – co tu dużo mówić – z filmu „Podziemny krąg”).

Sezonowe, więc niezobowiązujące, nie posiadające ciężaru całoroczniaków, ze wszystkimi ich garderobami, schowkami, nadmiarem nadbagażu, koniecznym ogrzewaniem i piwnicami potrzebnych gadżetów.

Tymczasowość unosi je niczym poranna rosa półmrok.

Jest bajkowo i filmowo jednocześnie.

Wysłałam ich zdjęcia najbliższym przyjaciółom bo tak się składa, że właśnie potrzebują odskoczni poza miastem (kto nie) i spotykałam się z entuzjazmem, którego się nie spodziewałam.

Miło trafiać w sedno potrzeb współbratniaków.

O shoppingu mogę pomarzyć. Tzn. miałam postanowienie, że go nie będzie z ekowzględów, ale co innego postanowienie, a co innego lockdown. Zostaje mi taki window shopping, i to dosłowny, budowlany, na miejscu. Oczywiście wiem, że zawsze może być gorzej.

Kiedy byłam młodsza, w tym miejscu nie zapomniałam dodać, że zawsze może być lepiej. Nawet, jak wygrał Bush i Trump.

Ale miało nie być o polityce.

Dziś Missoni, Spring ready to wear, 2021, dzianina jest najlepsza na wszystko.



Dieta (suchar?) jest dobra na początek wszystkiego („Przekrój” nr 4 wychwala głodówki), a jeśli dieta, to dzianina tym bardziej, jako marchewka dla moich wewnętrznych mechanicznych koników, żeby nie zardzewiała:

Atmosfera wolności made by Italy...

Dominik Ćwik

* * *

Po powiekach przemykają cienie jaskółek one odchodzą szukając dobrych miejsc słowa zastygają w kamienie i tkwią boleśnie w gardle nie wypada nawet prosić by zostały i cóż że ciągle pragnienie gdy źródła umarły nikt nie dopełnił ich łzami wyschnięta skóra dna rzeki pozbawiła wszelkich złudzeń nawet jaskółki tak zawsze wierne memu sercu

* * *

Skąd w moich myślach te czarne anioły niosące topór i miecz rozżarzony skąd w moich oczach czaszki i popioły szkielety białe okryte przez wrony a przecież miałem dotrzeć do Arkadii wąską ścieżyną na wzgórza zielone gdzie w garści można nazbierać poziomek i gdzie nadzieje zostaną spełnione o końcu świata i o zagładzie ktoś przepowiednie snuje niezmiennie a dla niektórych ten koniec świata przecież wydarza się codziennie

* * *

Najpierw jedni przed wiekami kości rzucali o purpurę szaty potem inni włożyli serca w dzwony Twoich świątyń Słyszę dudnienie w posadach świata gną się giganci kiedy puch słowa na kark im opada